

Sygn. akt I Ca 36/13

## POSTANOWIENIE

***Dnia 20 marca 2013 r.***

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska

SO Arkadiusz Kuta /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. R.

z udziałem Z. T., M. R. (1) i R. K.

o zmianę stwierdzenia nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt I Ns 619/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 36/13

## UZASADNIENIE

A. R. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłych rodzicach R. R. i M. R. (2) na podstawie testamentu na swoją rzecz. W uzasadnieniu podał, iż R. R. zmarł (...) r., zaś M. R. (2) zmarła (...) r. Wnioskodawca dołączył do wniosku testament pozostawiony przez M. R. (2). Na rozprawie w dniu 6 listopada 2012 r. wyjaśnił, że dochodzi zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia (...) r. w sprawie (...), a ponadto złożył wniosek o otwarcie i ogłoszenie testamentu matki z dnia (...) r., wskazując nadto, że ojciec zostawił testament ustny.

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w I. oddalił wniosek o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego z dnia (...) r. w sprawie (...)

Ustalił Sąd pierwszej instancji, że ojciec wnioskodawcy R. R. zmarł (...) r. w I. W chwili śmierci był żonaty z M. R. (2). Spadkodawca raz zawierał związek małżeński i z małżeństwa miał pięcioro dzieci: córki Z. T., R. K. oraz synów M. R. (1), A. R. i G. R..

M. R. (2) zmarła (...) r. w I.. W chwili śmierci była wdową. Miała pięcioro dzieci ze związku małżeńskiego z R. R.. Pozostawiła testament sporządzony w formie aktu notarialnego w dniu (...) r. w Kancelarii Notarialnej notariusz J. M., na nocy którego powołała do całego spadku syna A. R.. Wnioskodawca był obecny przy sporządzaniu testamentu w Kancelarii Notarialnej.

Sąd Rejonowy w Iławie, postanowieniem z dnia 30 grudnia 2009 r. w sprawie (...) stwierdził, iż spadek po R. R. na podstawie ustawy nabyli żona M. R. (2) w 5/20 części, córki Z. T., R. K. oraz synowie A. R., G. R. i M. R. (1) po 3/20 części, zaś spadek po M. R. (2) na podstawie ustawy nabyli synowie A. R., G. R. i M. R. (1) oraz córki M. T., R. K. po 1/5 części.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 679 § 1 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy wskazał, iż wnioskodawca był obecny przy sporządzaniu testamentu przez swoją matkę. A więc bez jakichkolwiek przeszkód mógł ujawnić testament i przeprowadzić postępowanie spadkowe po M. R. (2). Wnioskodawca nie tylko nie przeprowadził postępowania spadkowego, ale również nie ujawnił testamentu w trakcie postępowania prowadzonego przez sąd w sprawie (...) na wniosek E. K.. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wnioskodawca był uczestnikiem tego postępowania, potwierdził fakt prawidłowego zawiadomienia przez Sąd o terminie rozprawy. Uzasadnieniem nieujawnienia testamentu w trakcie postępowania spadkowego po rodzicach miało być przekonanie, iż E. K. nie miała podstaw prawnych do prowadzenia postępowania spadkowego. Wyjaśniono zatem, że ocena prawna zasadności złożenia wniosku przez E. K. należała do sądu prowadzącego postępowanie spadkowe, a subiektywne przekonanie, iż nie była ona uprawniona do złożenia wniosku nie zwalniała A. R. z powinności ujawnienia testamentu po zmarłej matce.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy zauważył, że twierdzenia wnioskodawcy, iż jego ojciec R. R. sporządził testament ustny są nieuprawnione. Przypomniano, że wedle wnioskodawcy ojciec przekazał swojej żonie, że ta „będzie wiedziała co z tym robić”. Zdaniem Sądu Rejonowego takie oświadczenie w swojej treści nie zawiera rozrządzenia majątkiem spadkowym oraz nie wskazuje osób, na rzecz których rozrządzenie następuje. Sąd pierwszej instancji zauważył, iż wnioskodawca powołuje się na formę testamentu ustnego, który jest testamentem szczególnym i musi spełniać przesłanki określone w art. 952 k.c., których nie dochowano.

W apelacji A. R. domagał się zmiany powyższego postanowienia i orzeczenia zgodnie z wnioskiem. Argumentował, że w toku postępowania (...) doszło do rażącego naruszenia procedury cywilnej. Sąd Rejonowy nie zbadał bowiem czy spadkodawca zostawił testament i nie wezwał stron do złożenia i wyjawienia testamentu. Pomimo, iż prawdopodobnym było, że testament znajduje się u skarżącego, Sąd Rejonowy nie wezwał go do jego złożenia. Skarżący podkreślił, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku na mocy ustawy wydano już na pierwszym posiedzeniu, tak jak wniosowała E. K., która nie miała żadnego interesu prawnego, aby podejmować postępowanie spadkowe. W ocenie skarżącego wniosek przez nią złożony powinien być oddalony. Odnosząc się do zachowania rocznego terminu „wniesienia zażalenia”, skarżący podkreślił, że zawiadamiał Wydział Ksiąg Wieczystych o istnieniu testamentu i w skargach podnosił, że dokonywane wpisy są niezgodne ze stanem prawnym i faktycznym właśnie z powodu jego istnienia. Podkreślił, że w czasie gdy składał skargi i apelację w tym postępowaniu, to przewodniczącym Wydziału Ksiąg Wieczystych był sędzia, który wydał postanowienie w sprawie I Ns 611/09. W ocenie skarżącego Sąd miał wiedzę o istnieniu testamentu, a więc z urzędu powinien uchylić wydane przez siebie postanowienie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził z tych ustaleń trafne wnioski. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje się za własne, uznając że nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania.

Zasadniczo apelacja wnioskodawcy skierowana została przeciwko podstawom dla stwierdzenia nabycia spadku po jego rodzicach – R. R. i M. O. się do okoliczności sprawy o sygn. akt (...). Tymczasem postanowienie, które zapadło w tym postępowaniu, stało się prawomocne w dniu 21 stycznia 2010 r., a co za tym idzie apelantowi nie przysługiwał już co do niego środek odwoławczy i takowego nie wnosił.

Osobie kwestionującej prawomocne stwierdzenie nabycie spadku służy natomiast tryb przewidziany w art. 679 k.p.c. Przewidziane w tym przepisie postępowanie pozwala na skorygowanie prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku tak w odniesieniu do osoby spadkobiercy, jak i przysługującego mu udziału w spadku. Może polegać oczywiście na wywodzeniu, że do spadku doszedł spadkobierca testamentowy, w miejsce ustawowych. Przepis art. 679 k.p.c. wprowadza jednak dwa istotne ograniczenia w stosunku do osób będących uczestnikami poprzedniego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Dotyczą one podstawy i terminu do zgłoszenia wniosku. Zgodnie z art. 679 § 1 zdanie drugie, osoba będąca uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku może żądać zmiany postanowienia tylko wówczas, gdy żądanie takie opiera na podstawie, której nie mogła powołać w poprzednim postępowaniu sądowym, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskała tę możliwość. W. prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie ma zatem charakteru absolutnego, to jest niedochowanie opisanych wymogów uniemożliwia zmianę stwierdzenia nawet wówczas gdy przesłanki dla określenia innego porządku dziedziczenia wydają się uzasadnione.

Na rozprawie z dnia 6 listopada 2012 r. wnioskodawca A. R. przyznał, że o testamentach na swoją rzecz dowiedział się przed datą wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po swoich rodzicach (o testamentie ojca dowiedział się od matki, zaś o testamentie matki – w dniu jego sporządzenia, gdyż był z nią w kancelarii notarialnej). W tej sytuacji roczny termin przewidziany w art. 679 § 1 k.p.c. rozpoczął swój bieg od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, czyli od dnia 21 stycznia 2010 r., a upłynął w dniu 21 stycznia 2011 r. Z tego punktu widzenia wniosek A. R. o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, złożony w dniu 12 września 2012 r. należało uznać za spóźniony.

Przede wszystkim jednak wskazać trzeba, że A. R. nie mógł żądać zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po swoich rodzicach, bowiem był uczestnikiem postępowania, w którym ono zapadło, a okoliczności, na których opiera obecnie swój wniosek mógł powołać w tamtym postępowaniu. Analiza akt sprawy (...) wskazuje, że w dniu 11 grudnia 2009 r. A. R. został zawiadomiony o terminie rozprawy, na której wydano kwestionowane postanowienie. Pomimo skutecznego zawiadomienia nie stawiał się ani nie ujawnił testamentów w inny sposób. Przyczyny takiego postępowania są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Jak podkreśla się w orzecznictwie, przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w myśl art. 679, należy uznać formalny udział w postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierność czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego występującego w sprawie (zob. postanowienie SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CKN 740/98, niepubl.).

Już tylko na marginesie wskazać można, że prawdą jest, jak wskazuje się w apelacji, że sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, a w szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament się u niej znajduje (por. art. 670 k.p.c.). Powyższe nie wyłącza jednak ogólnych przepisów dotyczących postępowania dowodowego ani nie nakłada na sądy orzekające obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Sąd pozbawiony jest zresztą możliwości czynienia w tej materii ustaleń bez elementarnego współdziałania osób zainteresowanych, polegającego na ujawnieniu przynajmniej podejrzeń co do pozostawienia testamentu i miejsca jego złożenia. Chodzi zaś o zbadanie z urzędu, stosownie do treści zebranego materiału dowodowego, kto jest spadkobiercą (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r. sygn. akt III CKN 38/98, niepubl.). W zapewnieniu spadkowym złożonym w sprawie (...) wnioskodawczyni R. K. wskazała, że nie wie czy spadkodawcy pozostawili testamenty, a Z. T. okoliczność tą potwierdziła. Trudno uznać, iż takie zapewnienie uprawdopodobniało, że spadkodawcy pozostawili testamenty. W sprawie (...) Sąd Rejonowy

nie dysponował więc żadnym materiałem dowodowym, który wskazywałby, że spadkodawcy pozostawili po sobie testamenty, które znajdują się u A. R..

Niewątpliwie natomiast A. R., będąc uczestnikiem postępowania w sprawie(...), mógł wskazać na testamenty po swoich rodzicach, a zatem – w świetle przedstawionych wyżej rozważań - nie ma on obecnie legitymacji do złożenia wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, które zapadło w toku tego postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.